

Maluchy w Parku Lotników Polskich



W pewien poniedziałkowy majowy poranek dzieci z grupy 2 i 3 wybrały się na wycieczkę. Pierwsza wspólna wyprawa autokarem była dla dzieci jedną z atrakcji, o której mówiły już od dłuższego czasu.



Celem wycieczki był spacer jednym z bardzo lubianych krakowskich parków. Park Lotników Polskich, bo o nim mowa, to drugi co do wielkości park krakowski z drzewostanem o wysokiej różnorodności, są tu topole, czerechmy, olchy, wierzby, dęby, klony, brzozy, modrzewie, świerki, są również drzewa owocowe: czereśnie, śliwy, orzechy włoskie.



Wśród tak soczyście zielonych drzew dzieci z Naszego Przedszkola wypatrywały małych, zwinnych rudych (i nie tylko) gryzoni. To dla nich przywiozły mnóstwo orzechów. Nie trzeba było długo czekać, pierwsze wiewiórki ukazały się zaraz na skraju parku. Nogi poprowadziły dzieci wprost do strefy roboczo nazwanej Hotelem Wiewiórek.



Tutaj na drzewach w odpowiednio dostępnej wysokości mieszczą się domki/karmniki dla lokalnych ptaków oraz wiewiórek. Pozostawione na ziemi puste skorupy po orzechach świadczą o tym, że to raczej stołówka.



Dzieci zachęcane widokiem zbliżających się po orzechy wiewiórek podjęły dalszy spacer. Podążając dalej miały możliwość poznania różnych gatunków drzew. Każda z grup poszukiwała drzewa, któremu patronuje w przedszkolu. I tak grupa 2 poszukiwała sosny, a grupa 3 dębu. Spacerując różnymi alejkami, grupy ostatecznie spotkały się na placu z fontanną.

Stamtąd dzieci udały się w stronę Tauron Areny, gdzie czekał już na nich autokar. Przedszkolaki wróciły do przedszkola zadowolone, ale też pozytywnie zmęczone. Wszak taaakie spacerunki nie zdarzają się codziennie.



Opracowała: Małgorzata Kuś